PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R.
I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 121 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa 29 maja 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

POLITYKA ZAGRANICZNA Z. S. R. R.

Izwiestja 23.V ogłaszają uchwałę zjazdu sowietów ZSRR w sprawie polityki zagranicznej rządu. Zjazd zaakceptował ogólne podstawy tej polityki, które polegają na nieprzejednanej i stanowczej obronie socjalizmu w ZSRR oraz na walce o pokój światowy. Zjazd stwierdził, iż niebezpieczeństwo wojny między ZSRR a światem kapitalistycznym zostało chwilowo odwrócone i agresywna polityka pewnych mocarstw w stosunku do ZSRR nie dała wyników. Równocześnie zjazd zaproponował rządowi ZSRR, aby, biorąc pod uwagę zbrojenia państw imperjalistycznych, pracował nad wzmocnieniem stanu obronności państwa sowieckiego.

POLSKA A Z. S. R. R.

Część prasy sowieckiej z 28.V zamieściła sprostowanie aj. „Havas'a" i „Pat'a" w sprawie fałszywych enuncjacji „Moskauer Rundschau", dotyczących rzekomo istniejących między Polską a Francją wojskowych konwencyj. Sprostowanie zamieszczono bez komentarzy, opatrując jedynie tytułem: „Jak należało się spodziewać, Havas i Pat prostują". Nie zważając na powyższe sprostowania „Prawda" i „Komsomolskaja Prawda", zamieściły dłuższe notatki redakcyjne, w których nadal utrzymują, że konwencje takie istnieją i twierdzą, że podobnych umów jest więcej. Umowami takiemi mają być związane między sobą Francja, Polska i państwa Małej Ententy. „Prawda" dodaje przytem: „Nad akcją antysowieckich sił podniesiony został zaledwie mały kącik zasłony, ale dosyć jest tego, co pokazano, aby przekonać się, jak intensywnie przygotowują się do napaści na nas pokojowi sąsiedzi i ich zachodnio - europejscy panowie".

Prawda 23.V ogłasza in extenso dotyczący stosunków z Polską ustęp przemówienia Rykowa na zjeździe sowietów ZSRR. Poruszając tę kwestję, Rykow powiedział: „Protokół moskiewski uzdrowił niewątpliwie w bieżącym okresie stosunki między ZSRR a graniczącemi z nim państwami. Sądzimy jednak, iż po podpisaniu protokółu powinny nastąpić czyny, które go wzmocnią i potwierdzą. O ile wspomniane państwa podpisały protokół o wyrzeczeniu się wojny w swych wzajemnych stosunkach, o tyle można zupełnie przypuścić, iż istnieje z ich strony chęć nie tylko nie prowadzić wojny, lecz i wzmacniać wszechstronnie istniejące między niemi pokojowe stosunki. Stąd wynika zupełnie naturalne dążenie do realizacji pokojowych zamierzeń, które zostały uwzględnione przez protokół. Zamierzenia te powinny były znaleźć sobie wyraz we wszelkiem wzmacnianiu pokojowych węzłów między uczestnikami protokółu. Aby protokół nie pozostawał czczą deklaracją, lecz znalazł inkarnację w rzeczywistości, powinien spowodować czyny w zakresie wzmocnienia i rozwoju pokojowej współpracy uczestników protokółu. Tego rodzaju dążenie istnieje w rządzie ZSRR, oświadczam to z całą powagą i odpowiedzialnością. Niestety, tego rodzaju dążenia brak niektórym innym uczestnikom protokółu moskiewskiego w stosunku do ZSRR, przynajmniej gdy chodzi o czyny. Wystarczy abyśmy się zastanowili nad wypadkami, które miały miejsce w Warszawie. Złagodzenie wyroku w sprawie białogwardzisty Woyciechowskiego, który dokonał zamachu na życie handlowego reprezentanta ZSRR w Polsce tow. Lizarewa, oburzające, oszczercze i bezczelne przemówienia obrońców Woyciechowskiego, którzy nie usłyszeli ani jednej uwagi ze strony przewodniczącego sądu, oszczercza kampanja prasy polskiej przeciwko ZSRR — wszystkie te fakty dowodzą, iż nowy rząd Polski opuszcza teren protokółu moskiewskiego. Uznaliśmy konieczność zwrócenia specjalnej uwagi opinji obydwu państw na wyjątkową wagę ustalenia rzeczywiście nie zaś tylko formalnie normalnych stosunków między Polską a ZSRR na korzyść tych państw i w interesie pokoju powszechnego. Oświadczaliśmy kilkakrotnie i obecnie stwierdzam to ponownie, iż ze strony ZSRR istnieje najbardziej poważne dążenie do ustalenia trwałych pokojowych stosunków z Polską. Proponowaliśmy Polsce zawarcie paktu o nieagresji, proponowaliśmy aby zastosowała najbardziej poważne środki zagwarantowania bezpieczeństwa na granicach. W Polsce wiedzą, iż proponowaliśmy to nie z powodu jakiegokolwiek tchórzostwa, gdyż wszyscy

wiedzą, iż gdyby na nas napadnięto i zmuszono do walki, będziemy walczyli tak jak się należy. Opieraliśmy i opieramy obecnie całą naszą politykę w stosunku do Polski na tej przesłance, iż utrwalenie pokojowych stosunków między naszemi państwami leży w interesie obydwu narodów i obydwu państw".

Izwiestja 23.V w depeszy z Warszawy (Bratina) podkreślają, iż prasa polska mówi otwarcie o terorystycznej akcji zwolenników Pleczkajtisa na Litwie. W komentarzu pismo oświadcza, iż prasa litewska również stwierdza ożywienie akcji polskich agentów na Litwie. Militaryści polscy dążą do wywołania przewrotu na Litwie, a to w celu osiągnięcia realizacji swych planów. Polacy nie oszukają w ten sposób nikogo, gdyż wszelkie uczynienie krzywdy w stosunku do Litwy będzie tak samo ciosem dla pokoju, jak i otwarty napad Polski na Litwę.

Izwiestja 25.V ogłaszają komunikat PAT'a w sprawie zajścia z samochodem konsulatu polskiego w Charkowie, stwierdzając, iż treść tego komunikatu jest całkowicie zgodna z prawdą.

Prawda 25.V donosi, iż w domu kultury łotewskiej w Leningradzie odbyło się zgromadzenie Polaków i Łotyszów, zamieszkałych w Leningradzie. Zgromadzenie to przyjęło uchwałę, w której domaga się od rządu ZSRR aby rząd ten zwrócił się do rządów Polski i Łotwy z interpelacją w sprawie losu komunisty Paszyna.

RUMUNJA A Z. S. R. R.

Prawda 23.V, ogłaszając mowę Rykowa na zjeździe sowietów ZSRR, zamieszcza ustęp dotyczący stosunków między Rumunją a ZSRR. Stosunki te, według oświadczenia Rykowa, związane są z zagadnieniem Besarabji.. Rumunja usiłowała wytłumaczyć podpisanie protokółu moskiewskiego, który zawiera wyrzeczenie się wojny, jako środka polityki narodowej, jako wyrzeczenie się przez ZSRR praw do Besarabji. W odpowiedzi rząd ZSRR zaznaczył, iż pozostaje w kwestji Besarabji na dawnem swem stanowisku i nie uznaje za stan prawny panującej tam okupacji rumuńskiej. Los Besarabji powinien być rozstrzygnięty przez ludność Besarabji drogą plebiscytu. ZSRR nie proponuje Rumunji nic innego, jak tylko przeprowadzenie uczciwego plebiscytu, który wyjawi prawdziwe sympatje i dążenia narodu besarabskiego.

NIEMCY A ZSRR.

Prawda 22.V podaje, iż wbrew zarządzeniom „socjal-faszystów" w Niemczech odbywają się potężne demonstracje robotnicze. Socjal-demokraci usiłują sprowokować podczas tych demonstracyj krwawe zamieszki.

Prawda 22.V donosi, że proces Rosmana odbędzie się 11-go czerwca, zaś termin procesu Orłowa i Sumarokowa nie został jeszcze wyznaczony. Zwolniony z więzienia Rosjanin Gumański pozostał w Berlinie wbrew nakazowi o jego wydaleniu ze stolicy Niemiec.

Izwiestja 23.V donoszą o cofnięciu decyzji władz niemieckich o wydaleniu korespondenta „Prawdy" Grosmana z Niemiec.

Izwiestja 23.V podkreślają zadowolenie opinji sowieckiej z powodu decyzji niemieckich władz sądowych o pozostawieniu Orłowa i Sumarokowa w areszcie prewencyjnym do chwili ich procesu.

Izwiestja 25.V podkreślają brak ostatecznych urzędowych wiadomości o losie korespondenta „Prawdy" Grosmana, gdyż władze niemieckie nie dały odpowiedzi na prośbę o cofnięciu zamierzonego wydalenia.

Prawda 25.V podaje, iż do Moskwy napływają w dalszym ciągu uchwały protestu sowieckich organizacyj robotniczych przeciwko „mordom majowym w Berlinie".

JAPONJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 23.V donoszą o zaostrzeniu się zatargu między asocjacją japońskich przemysłowców rybnych a rządem ZSRR w sprawie połowu ryb na wodach sowieckich. Pismo oświadcza, iż prawo połowu będzie udzielane tylko tym cudzoziemcom, którzy umieją szanować sowieckie ustawy, zaś prowokacjom wszystkich innych stanowczo położony będzie kres.

Prawda 23.V donosi, iż w przemówieniu na zjeździe sowietów ZSRR Rykow oświadczył, że stosunki między Japonją a ZSRR rozwijają się normalnie. Zatargi, które wynikają na tle zagadnienia połowu ryb w wodach sowieckich powinny być rozstrzygane na podstawie podpisanej w 1928 roku konwencji.

SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

Izwiestja 25.V, donosząc o wypowiedzeniu posłuszeństwa rządowi nańkińskiemu przez gen. Fenga (Fyn-Juj-Siana), oświadczają, iż wojna między tym generałem a Czang-Kaj-Szekiem stała się faktem dokonanym. Armja Fenga znajduje się w okolicach Lojan-Kajfyn. Nic konkretnego o widokach rozpoczynających się działań wojennych narazie nie da się powiedzieć.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Krasnaja Zwiezda 17.V. Tajemnicze zniknięcie komunisty polskiego. Reorganizacja armji rumuńskiej.

Raboczaja Moskwa 18.V. Tajemnica dymisji gen. Minkiewicza.

Wozrożdenje 19.V. Warszawskie mody (art. Jabłonowskiego o stosunku Polaków do kultury rosyjskiej).

Wozrożdenje 20.V. Artyści rosyjscy w Warszawie.

Rul 23.V. Rosjanie w Polsce (korespondencja z Warszawy).

Rossija i Sławianstwo 25.V. 10-lecie wyzwolenia Rusi Podkarpackiej a zagadnienie mniejszości narodowych. — Uroczystości bułgarskie. — Bułgarja a Rosja pod sztandarem św. św. Cyryla i Metodego. — Krytyk polski o Mickiewiczu.

Rul 26.V. Narada o szkolnictwie rosyjskiem (korespondencja z Warszawy).

Dni 26.V. „Prometeusz", Turcja i Ormianie (art. Hondkarjana o powodach, które wstrzymują Ormian od udziału w organizacji „Prometeusz").

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40. Drukowane na prawach rękopisu.